

Postanowienie z dnia 21 grudnia 2006 r.

II PZ 67/06

Odrzucenie apelacji sporządzonej przez profesjonalnego pełnomocnika bez wzywania do usunięcia jej braków(art. 370¹ k.p.c.) może mieć miejsce wtedy, gdy określone w art. 368 § 1 pkt 1-3 i 5 k.p.c. wymagania konstrukcyjne nie zostały spełnione w sposób, uniemożliwiający identyfikację przedmiotu apelacji, granic zaskarżenia, zarzutów i wniosków apelacyjnych.

Przewodniczący SSN Beata Gudowska, Sędziowie SN: Katarzyna Gonera (sprawozdawca), Roman Kuczyński.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 21 grudnia 2006 r. sprawy z powództwa Tadeusza G. przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w C. o dodatkowe wynagrodzenie roczne, na skutek zażalenia strony pozwanej na postanowienie Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Słupsku z dnia 7 sierpnia 2006 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżone postanowienie.

U z a s a d n i e n i e

Postanowieniem z 7 sierpnia 2006 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Słupsku odrzucił apelację pozwanego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w C. od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Człuchowie z 9 czerwca 2006 r. [...], zasądającego od pozwanego na rzecz powoda Tadeusza G. kwotę 12.803,72 zł z ustawowymi odsetkami z tytułu dodatkowego wynagrodzenia rocznego. Apelacja została sporządzona przez pełnomocnika procesowego będącego adwokatem. W uzasadnieniu postanowienia o odrzuceniu apelacji Sąd drugiej instancji podniósł, że zgodnie z art. 368 § 1 k.p.c. apelacja powinna czynić zadość wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego, a ponadto zawierać: 1) oznaczenie wyroku, od którego jest wniesiona ze wskazaniem, czy jest on zaskarżony w całości, czy w części; 2) związane przedstawienie zarzutów; 3) uzasad-

nienie zarzutów; 4) powołanie, w razie potrzeby, nowych faktów i dowodów oraz wykazanie, że ich powołanie w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie było możliwe albo że potrzeba powołania się na nie wynikła później; 5) wniosek o zmianę lub uchylenie wyroku z zaznaczeniem zakresu zmiany lub uchylenia. Jednocześnie Sąd zwrócił uwagę, że stosownie do treści art. 370¹ k.p.c. apelację sporządzoną przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, niespełniającą wymagań określonych w art. 368 § 1 pkt 1-3 i pkt 5 k.p.c., sąd odrzuca bez wzywania do usunięcia tych braków, zawiadamiając o tym właściwy organ samorządu zawodowego, do którego należy pełnomocnik. Według Sądu Okręgowego niespełnienie wymagań apelacji wskazanych powyżej nie może być traktowane jako brak formalny apelacji, lecz jako jej wada konstrukcyjna, i nie może być uzupełnione, jeżeli apelacja została sporządzona przez profesjonalnego pełnomocnika.

Zdaniem Sądu Okręgowego, treści normatywnej art. 370¹ k.p.c. nie można rozumieć w ten sposób, że przepis ten ma zastosowanie tylko w sytuacji, gdy apelacja wniesiona przez profesjonalnego pełnomocnika w ogóle nie zawiera elementów przewidzianych w art. 368 § 1 pkt 1-3 i 5 k.p.c.; ma on zastosowanie również wtedy, gdy apelacja nie spełnia tych wymagań z powodu nieprawidłowego sformułowania ich w apelacji. Zmiany przepisów wprowadzone ustawą z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 172, poz. 1804) miały na celu zdyscyplinowanie uczestników postępowania i przyspieszenie procedur, szczególnie w sytuacji, gdy strona reprezentowana jest przez profesjonalnego pełnomocnika, stąd też należy zwrócić uwagę na podniesienie wymagań co do oznaczenia zakresu zaskarżenia orzeczenia oraz zakresu żądanej zmiany lub uchylenia wyroku w ramach zgłoszonych wniosków apelacji. Jeżeli fachowy pełnomocnik pozwanego, sporządzając apelację, tak sformułował jej treść, że można rozumieć, iż zaskarżono całość wyroku, albo też rozumieć, że zaskarżenie obejmuje jedynie jego część wynikającą z podanej wartości przedmiotu zaskarżenia, to oznacza to, że nie powiodło się oznaczenie zakresu zaskarżenia wymagane w art. 368 § 1 pkt 1 k.p.c. W zależności od przyjęcia, czy wyrok zaskarżony jest w całości, czy też w części, można również stwierdzić braki wniosków apelacyjnych.

W ocenie Sądu Okręgowego, apelacja sporządzona przez pełnomocnika pozwanego zawiera wprawdzie oznaczenie wyroku, od którego jest wniesiona, tym niemniej błędnie określa zakres jego zaskarżenia, jak również zakres żądanej zmiany. Pełnomocnik pozwanego stwierdził, że zaskarża wyrok w całości, jednak nie

złożył żadnego wniosku co do oddalonej części powództwa. W ocenie Sądu oznacza to, że apelacja nie spełnia wymagań określonych w art. 368 § 1 pkt 1 i 5 k.p.c. Sąd odwoławczy jest związany granicami środka odwoławczego i jego działanie jest uzależnione od woli skarżącego, która powinna być wyartykułowana poprzez prawidłowe wypełnienie dyspozycji art. 368 § 1 pkt 1-5 k.p.c. Błędne oznaczenie w apelacji zakresu zaskarżenia wyroku, jak również zakresu jego zmiany, jest wprawdzie brakiem formalnym, który może być uzupełniony w trybie przewidzianym w art. 130 k.p.c., jednakże tylko w sytuacji, gdy apelacja jest sporządzona przez inne osoby niż wymienione w art. 370¹ k.p.c.

W zażaleniu na powyższe postanowienie pełnomocnik pozwanego zarzucił zaskarżonemu postanowieniu naruszenie prawa procesowego, a w szczególności naruszenie art. 370¹ k.p.c. w związku z art. 368 § 1 pkt 1 k.p.c., przez błędną wykładnię prowadzącą do przyjęcia, że w przedmiotowej sprawie istnieje niepewność co do zakresu zaskarżenia, upoważniająca Sąd drugiej instancji do odrzucenia wniesionego środka odwoławczego. Pełnomocnik pozwanego stwierdził, że Sąd Okręgowy w Słupsku zastosował niedopuszczalną wykładnię rozszerzającą art. 370¹ k.p.c. w związku z art. 368 § 1 pkt 1 k.p.c. Prawidłowa interpretacja tych przepisów nakazuje przyjąć, że możliwość odrzucenia apelacji bez wzywania do usunięcia braków formalnych istnieje tylko wówczas, gdy apelacja w ogóle nie posiada któregoś z elementów wymienionych w art. 368 § 1 pkt 1-3 i 5 k.p.c. Zdaniem pełnomocnika pozwanego, „brak elementu, o którym mowa w pkt 1-3 i 5 § art. 368 k.p.c.”, należy interpretować ściśle, przy zastosowaniu wykładni literalnej, jako opuszczenie go w ogóle w apelacji, lukę w tym zakresie, nieistnienie, nieobecność tego elementu. Skarżący podkreślił, że profesjonalny pełnomocnik nie może ponosić ciężaru odpowiedzialności za skutek niejednoznacznych rezultatów interpretacyjnych norm wynikających z art. 370¹ k.p.c. w związku z art. 368 § 1 pkt 1 k.p.c., będących konsekwencją zastosowania przez Sąd Okręgowy w Słupsku wykładni rozszerzającej. Intencją ustawodawcy ustanawiającego art. 370¹ k.p.c. było umożliwienie sądowi odrzucenia apelacji w sytuacji, gdy zawiera ona braki opisane w punktach 1-3 i 5 § 1 art. 368 k.p.c. Skutek taki nie może jednak dotyczyć „sugerowanej przez Sąd Okręgowy w Słupsku rzekomej oraz pozornej nieściśłości w zakresie wskazania zakresu zaskarżenia” z uwagi na to, że treść apelacji w powyższym zakresie - przy zastosowaniu prostego zabiegu interpretacyjnego, uwzględniającego zasady racjonalnego myślenia - nie pozostawia wątpliwości w tym przedmiocie. Według pełnomocnika

pozwanego, apelacja mogła otrzymać prawidłowy bieg, albowiem wątpliwości co do zakresu zaskarżenia nie istniały. Skarżący podkreślił, że wartość przedmiotu zaskarżenia została podana przez stronę pozwaną w sposób niebudzący wątpliwości. Stanowisko skarżącego znajduje potwierdzenie w czynnościach Sądu pierwszej instancji, który mając uprawnienia do odrzucenia apelacji *a limine* na podstawie art. 370¹ k.p.c. w związku z art. 368 § 1 k.p.c. z drogi takiej nie skorzystał, co oznacza, że nie miał zastrzeżeń do zakresu zaskarżenia wskazanego przez stronę pozwaną. Wnoszący zażalenie ponownie podkreślił, że pełnomocnik działający w imieniu pozwanego zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w Człuchowie z 9 czerwca 2006 r. w całości. W związku z tym należało przyjąć dorozumiane założenie, że wyrok został zaskarżony na korzyść pozwanego. Według pełnomocnika pozwanego, biorąc pod uwagę: wskazany kierunek apelacji (na korzyść pozwanego), treść zaskarżonego wyroku, który w części oddalał roszczenia powoda, i fakt wskazania przez pełnomocnika wartości przedmiotu zaskarżenia korelującej z wynikiem odejmowania wartości przedmiotu sporu od wartości oddalonego przez Sąd pierwszej instancji roszczenia powoda - należało przyjąć, że nie ma wątpliwości co do zakresu zaskarżenia, który w przedmiotowej sprawie wynosił 12.803,72 zł. Odmienna interpretacja byłaby, w ocenie skarżącego, sprzeczna z zasadami racjonalnego myślenia i prowadziłaby do błędnej konstatacji, że pozwany zaskarża wyrok Sądu pierwszej instancji na swoją niekorzyść.

Zdaniem skarżącego, wskazana w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia przyczyna odrzucenia apelacji - sugerowana przez Sąd Okręgowy w Słupsku niepewność co do zakresu zaskarżenia apelacją - nie mieści się w żadnym z przywołanych w art. 370¹ k.p.c. punktów § 1 art. 368 k.p.c. Powyższe stanowisko potwierdza wykładnia funkcjonalna art. 370¹ k.p.c. Przepis ten ma bowiem przeciwdziałać wszczynaniu przez Sąd drugiej instancji postępowania w celu uzupełnienia braków apelacji sporządzonej przez profesjonalnego pełnomocnika. W rozpoznawanej sprawie takiej potrzeby nie było, gdyż zakres zaskarżenia apelacją, przy zastosowaniu całościowej analizy treści środka odwoławczego, był niewątpliwy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie, chociaż należy w pełni podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, że granice zaskarżenia zostały określone przez pełnomoc-

nika pozwanego w sposób niestaranny, a treść uzasadnienia zażalenia zdaje się wskazywać, że pełnomocnik dalej nie dostrzega tej niestaranności, a nawet zaprzecza jej istnieniu.

Rozważania należy rozpocząć od treści rozstrzygnięcia zawartego w wyroku Sądu Rejonowego. Sąd ten zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 12.803,72 zł z ustawowymi odsetkami tytułem dodatkowego wynagrodzenia rocznego (pkt 1 wyroku). Jednocześnie, „w pozostałym zakresie” oddalił powództwo (pkt 2 wyroku). Ponadto, orzekł o rygorze natychmiastowej wykonalności (pkt 3 wyroku).

Zaskarżając apelacją powyższy wyrok pełnomocnik strony pozwanej zawarł w apelacji stwierdzenie, że wyrok ten zaskarża „w całości”, co dosłownie odczytane oznacza, że apelacja strony pozwanej dotyczy także tej części wyroku, w której oddalono powództwo (punkt 2). Tymczasem podana wartość przedmiotu zaskarżenia zdaje się sugerować, że zaskarżenie dotyczy tylko tej części wyroku, w której powództwo zostało uwzględnione (punkt 1), i - ewentualnie, bo nie wynika to jasno z treści apelacji - tej części, w której wyrokowi nadano rygor natychmiastowej wykonalności (punkt 3). Jednocześnie, formułując wnioski apelacji, pełnomocnik wniósł o „zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości”, ewentualnie „o zmianę zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji”, co też nie jest staranne, ponieważ ten ostatni wniosek stanowi niezrozumiałą kompilację wniosków apelacyjnych dotyczących wydania orzeczenia reformatoryjnego (zmieniającego zaskarżone orzeczenie sądu pierwszej instancji) oraz orzeczenia kasacyjnego (uchylającego zaskarżone orzeczenie i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania sądowni pierwszej instancji). Rozstrzygnięcia wymagało zatem, czy oczywista nieścisłość co do określenia granic zaskarżenia uniemożliwiła nadanie biegu apelacji wniesionej przez profesjonalnego pełnomocnika.

Należy zwrócić uwagę, że ustawodawca systematycznie zwiększa wymagania stawiane adwokatom, radcom prawnym i rzecznikom patentowym. Osoby te są specjalnie kwalifikowanymi pełnomocnikami procesowymi (art. 87 § 1 *in principio* oraz art. 87¹ k.p.c.), co pozwala oczekiwać od nich spełniania wysokich standardów zawodowych, wśród których - jako zupełnie podstawowe - wymienić należy prawidłowe sporządzanie pism procesowych i środków odwoławczych (środków zaskarżenia), terminowe zgłaszanie twierdzeń, zarzutów i dowodów, uiszczanie należnych opłat, itp. Jest oczywiste, że dokonywanym w ostatnich latach zmianom ustawowym przyświe-

ca zamiar usprawnienia i przyspieszenia postępowania sądowego, a nie samo tylko zwiększanie formalizmu procesowego, w tym wypadku formalizmu stanowionego ze względu na profesjonalizm podmiotów czynności procesowych.

Jednym z przepisów zastrzegających wymagania i rygory w stosunku do adwokatów, radców prawnych i rzeczników patentowych jest art. 370¹ k.p.c., wprowadzony do Kodeksu ustawą z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 172, poz. 1804). Zgodnie z tym przepisem, apelacja sporządzona przez wymienionych pełnomocników, niespełniająca wymagań określonych w art. 368 § 1 pkt 1-3 i pkt 5 k.p.c., podlega odrzuceniu przez sąd pierwszej instancji bez wzywania do usunięcia tych braków. Jeżeli apelacji nie odrzuci sąd pierwszej instancji, może to uczynić również sąd drugiej instancji (tak się stało w rozpoznawanej sprawie). Treść art. 370¹ k.p.c. oznacza, że prawidłowe - od strony formalnej - sporządzenie apelacji jest uznawane za elementarne zadanie warsztatowe zawodowego pełnomocnika, w związku z czym, zdaniem ustawodawcy, nie ma uzasadnionych powodów, aby - w przeciwieństwie do apelacji wnoszonych przez same strony lub pełnomocników nieprofesjonalnych (por. art. 370 k.p.c.) - tolerować brak fachowości albo zwykłą niesumienność i wdrażać działania naprawcze, prowadzące zwykle do przewleczenia postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 października 2005 r., III CZ 78/05, Biuletyn SN 2006 nr 2, poz. 9, LEX nr 172099).

Zgodnie z art. 368 § 1 k.p.c., apelacja powinna czynić zadość wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego, a ponadto zawierać (między innymi): oznaczenie wyroku, od którego jest wniesiona, ze wskazaniem, czy jest on zaskarżony w całości czy w części (pkt 1), oraz wniosek o zmianę lub o uchylenie wyroku z zaznaczeniem zakresu żądanej zmiany lub uchylenia (pkt 5). W sytuacji gdy apelację składa sama strona, braki tego pisma, dotyczące jego elementów konstrukcyjnych, podlegają uzupełnieniu na wezwanie przewodniczącego (pod rygorem odrzucenia apelacji), natomiast w sytuacji, gdy wymagania te nie są spełnione w apelacji sporządzonej przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego (profesjonalnego pełnomocnika), sąd odrzuca środek odwoławczy bez wzywania do usunięcia tych braków (art. 370¹ k.p.c.). Wymagania konstrukcyjne, jakim powinna odpowiadać apelacja, nie są wymaganiami niemożliwymi do spełnienia, a nałożenie na profesjonalnych pełnomocników obowiązków dotyczących ich respektowania niewątpliwie zmierza do usprawnienia postępowania apelacyjnego. Wymagania te nie powinny

być jednak traktowane w sposób nazbyt formalistyczny, uniemożliwiający w istocie przystąpienie przez sąd do merytorycznego rozpoznania sprawy. Dokonując wykładni art. 370¹ k.p.c. należy mieć na względzie nie tylko przedstawiony powyżej cel nałożenia na profesjonalnych pełnomocników określonych obowiązków i rygorów co do czynności procesowych, ale także art. 176 ust. 1 Konstytucji, wyrażający zasadę co najmniej dwuinstancyjnego postępowania sądowego. Należy także mieć na względzie, że ewentualne niedokładności dotyczące zarówno granic zaskarżenia (art. 368 § 1 pkt 1 k.p.c.) , jak i wniosków skarżącego (art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c.), mogą zostać wyjaśnione w toku rozprawy apelacyjnej, w trakcie której przedstawiany jest stan sprawy, w tym granice zaskarżenia i wnioski apelującego (art. 377 k.p.c.). Innymi słowy, odrzucenie apelacji sporządzonej przez profesjonalnego pełnomocnika może mieć miejsce tylko wtedy, gdy określone w art. 368 § 1 pkt 1-3 i 5 k.p.c. wymagania konstrukcyjne nie zostały spełnione w taki sposób, który w istocie uniemożliwia identyfikację przedmiotu apelacji, granic zaskarżenia, zarzutów i wniosków apelacyjnych. Apelacja jest zwykłym środkiem odwoławczym, a więc jej rygoryzm jest niewątpliwie mniejszy niż rygoryzm skargi kasacyjnej, co nie może pozostać bez wpływu także na wykładnię przepisów dotyczących jej wymagań konstrukcyjnych (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 19 kwietnia 2006 r., II PZP 1/06, OSNP 2006 nr 17-18, poz. 260). Chociaż odrzucenie apelacji sporządzonej przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, niespełniającej wymagań określonych w art. 368 § 1 pkt 1-3 i pkt 5 k.p.c., nie narusza prawa do sądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 października 2005 r., III CZ 78/05, Biuletyn SN 2006 nr 2, poz. 9, LEX nr 172099), to przy wykładni tego przepisu należy mieć na uwadze, aby nadmierny rygoryzm nie niweczył *ratio legis* regulacji wynikającej z art. 370¹ k.p.c.

Rację ma zatem skarżący wywodząc, że art. 370¹ k.p.c. nie może być prawidłowo zastosowany w sytuacji, gdy nieścisłość we wskazaniu zakresu zaskarżenia apelacją (niewątpliwie występująca w rozpoznawanej sprawie) może być usunięta na skutek - niewymagającej nakładu pracy i czasu - interpretacji treści całej apelacji. Należy podkreślić, że wymagania apelacji przewidziane w art. 368 § 1 pkt 1-3 i pkt 5 k.p.c. są spełnione, jeżeli wynikają z jakiegokolwiek jej elementu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 lipca 2006 r., I CZ 31/06, niepublikowane).

Mając na uwadze powyższe wywody należy uznać za trafne stanowisko pełnomocnika strony pozwanej (wnoszącego zażalenie), że przy uwzględnieniu zasad logicznego rozumowania można było przyjąć założenie co do zaskarżenia wyroku na

korzyść strony pozwanej jako strony wnoszącej apelację, a zatem jedynie w części uwzględniającej powództwo. Biorąc pod uwagę kierunek apelacji (na korzyść pozwanego), treść zaskarżonego wyroku, który w części oddalał roszczenia powoda (czyli w tej części był korzystny dla strony pozwanej i nie został przez nią zakwestionowany żadnymi zarzutami zgłoszonymi w apelacji) oraz fakt określenia przez pełnomocnika strony pozwanej wartości przedmiotu zaskarżenia (odpowiadającej wartości zasądzonego świadczenia), można było przyjąć, że ewentualne wątpliwości co do zakresu zaskarżenia, wynikające z niestaranności pełnomocnika strony skarżącej, przemawiają za mającym silne podstawy domniemaniem co do zaskarżenia wyroku Sądu pierwszej instancji jedynie w części uwzględniającej powództwo. Sam pełnomocnik żalącego się zwrócił uwagę w uzasadnieniu zażalenia, że odmienna interpretacja rzeczywistego zakresu zaskarżenia byłaby sprzeczna z zasadami racjonalnego myślenia i prowadziłyby do błędnej konstatacji, że pozwany zaskarża wyrok Sądu pierwszej instancji na swoją niekorzyść. Apelacja mogła otrzymać prawidłowy bieg, albowiem wątpliwości co do zakresu zaskarżenia dały się usunąć w wyniku prostych zabiegów interpretacyjnych.

Można zatem przyjąć, że wskazanie w apelacji, iż wyrok został zaskarżony w całości, a nie w części, stanowi oczywistą niedokładność, wynikającą z braku staranności pełnomocnika, której nie powinno się traktować jako przeszkody do nadania biegu apelacji (art. 130 § 1 zdanie drugie k.p.c.). Nie zmienia to poglądu Sądu Najwyższego co do oczywistej niestaranności pełnomocnika skarżącego w formułowaniu wniosków apelacji i określaniu granic zaskarżenia.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie.

=====